

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2022 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu III Wydział Karny

w składzie

Przewodniczący: sędzia Piotr Kurczewski

Sędzia sędzia Joanna Rucińska

Ławnicy: Agnieszka Dawidowska

Maria Sowińska

Agnieszka Stengert

Protokolant: Mateusz Dziamski

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w N. (...)– M. J.

po rozpoznaniu w dniach 9 lutego, 13 kwietnia i 7 grudnia 2022 roku

sprawy karnej

A. K. (1) (K.) ur. (...)

w K.

syna H. i F. zd. K.

PESEL (...)

oskarżonego o to, że

I. w okresie od nieustalonego dnia, nie wcześniej, niż od 2005 roku do dnia 2 maja 2020 roku, w miejscowości (...) (...), w woj. (...), znęcał się psychicznie nad pozostającą w zależności od niego B. K. (1) oraz nieporadnym ze względu na stan fizyczny synem A. K. (2), cierpiącym na rdzeniowy zanik mięśni ze zniekształceniem narządów klatki piersiowej i oddychającym przy pomocy respiratora, w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu wszczynał awantury domowe, w trakcie których krzyczał na nich, wyzywał ich słowami wulgarnymi, zakłócał im spokój, obrażał ich, groził B. K. (1) pozbawieniem życia oraz znęcał się fizycznie nad B. K. (1) w ten sposób, że kilkakrotnie ją uderzył tj. o czyn z art. 207 § 1 i art. 207 § 1a k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k.

II. w dniu 23 kwietnia 2020 roku w Ś., gm. K., usiłował pozbawić życia syna A. K. (2), cierpiącego na rdzeniowy zanik mięśni, oddychającego przy pomocy respiratora, poprzez wyjęcie prowadzącej do tchawicy, umożliwiającej oddychanie rurki tracheostomijnej, która zapobiega spływaniu śliny do dróg oddechowych, a tym samym śmierci wskutek uduszenia, powodując ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, co jednak nie doprowadziło do zgonu pokrzywdzonego z uwagi na szybkie udzielenie pomocy przez matkę B. K. (1)

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 156 §1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k.

1. Uznaje oskarżonego A. K. (1) za winnego tego, że w okresie od 2 maja 2019 roku do 2 maja 2020 roku w Ś., działając w warunkach czynu ciągłego, używając pod adresem byłej żony B. K. (1) słów wulgarnych, powszechnie uznanych za

obraźliwe, znieważał B. K. (1) tj. występku z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 12 § 1 kk i na podstawie art. 216 § 3 kk wobec odpowiadania przez B. K. (1) zniewagami wzajemnymi odstępuje od wymierzenia mu kary.

2. Uznaje oskarżonego A. K. (1) za winnego tego, że w okresie od 2 maja 2019 roku do 2 maja 2020 roku w Ś., działając w warunkach czynu ciągłego wyzywając swojego niepełnosprawnego syna A. K. (2) słowami obraźliwymi, powszechnie uznanymi za obraźliwe, znieważał go, tj. występku z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 12 § 1 kk i za to na podstawie art. 216 § 1 kk w zw. z art. 12 § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej i kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym.

3. Uznaje oskarżonego A. K. (1) za winnego tego, że w dniu 23 kwietnia 2020 roku w Ś., wskutek wykonywanych nieumiejętnie, w stanie nietrzeźwości, czynności pielęgnacyjnych wobec swojego niepełnosprawnego syna A. K. (2) chorego na rdzeniowy zanik mięśni i wspomaganego w oddychaniu przez respirator, doprowadził do przypadkowego wysunięcia rurki tracheostomijnej z tchawicy pokrzywdzonego czym nieumyślnie wywołał u A. K. (2) chorobę realnie zagrażającą życiu a następnie wskutek nie udzielenia mu pomocy naraził go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, w sytuacji ciężącego na nim obowiązku opieki nad pokrzywdzonym tj. występku z art. 156 § 2 kk w zw. z art. 156 § 1 pkt. 2 kk, art. 162 § 1 kk w w. z art. 160 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 11 § 3 kk w zw. z art. 160 § 2 kk wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności.

4. Na podstawie art. 85 § 1 kk, art. 85 a kk, art. 86 § 1 kk i art. 87 § 1 kk łączy wymierzone oskarżonemu w punktach 2 i 3 kary ograniczenia wolności i pozbawienia wolności i wymierza mu karę łączną 2 (dwóch) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności.

5. Na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej w punkcie 4 kary łącznej pozbawienia wolności okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 2 maja 2020 roku godz. 15.00 do dnia 24 września 2021 roku godz. 16.05, uznając w tym zakresie karę łączną za wykonaną.

6. Na podstawie art. 626 § 1 kpk. i art. 624 § 1 kpk oraz art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983r.z późn. zm.) zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych i nie wymierza mu opłaty.

Joanna Rucińska Piotr Kurczewski

Agnieszka Dawidowska Agnieszka Stengert Maria Sowińska

UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	(...)	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżeń, sądownie ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został			

<p>wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3 – 8 formularza.</p>				
<p>1. USTALENIE FAKTÓW</p>				
<p>Fakty uznane za udowodnione</p>				
Lp.	Wskazać oskarżonego.	Wskazać czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano).	Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione.	Dowód ze wskazaniem numeru karty, na której znajduje się dowód.
1.	A. K. (1)	Czyn wskazany w pkt.1 i 2 części rozstrzygającej wyroku	Oskarżony A. K. (1) i pokrzywdzona B. K. (1) do roku 2009 pozostawali w związku małżeńskim. Ze związku tego mają oni troje dorosłych dzieci, w tym pokrzywdzonego w sprawie A. K. (2) urodzonego (...), który od urodzenia cierpi na chorobę W. – H. polegającą	wyjaśnienia oskarżonego A. K. (1) - k. 74 – 75, 157 -160, 289 – 290, 469v -472v zeznania świadków : B. K. (1) – k. 6-10, 91 – 94, 129 -131, 538 - 541 A. K. (2) - k. 51 – 52, 132 – 135, 579 -584 P. S. – k. 117 – 118

na postępującym zaniku mięśni.	D. K. – k. 553 – 557v
A. K. (1) jest osobą od wielu lat notorycznie nadużywająca alkoholu co zarówno w trakcie trwania małżeństwa jak również po jego ustaniu było powodem regularnych kłótni, do jakich dochodziło pomiędzy A. K. (1) i B. K. (1), która jest osobą impulsywną. W trakcie tych kłótni A. K. (1) i B. K. (1) wzajemnie się wyzywali i krzyczeli na siebie używając przy tym słów obraźliwych. Dochodziło również do sytuacji, że B. K. (1) policzkowała swojego męża, na co on w żaden sposób nie reagował, nie bronił się.	M. K. – k. 552v - 553 I. K. (1) – k. 115, 477 – 477v M. L. (1) - k. 85 – 86, 477v – 478v F. K. - k. 557v – 558
Po rozwodzie w trakcie kłótni oskarżony używał również wobec byłej żony obraźliwych słów, że się jebie i się kurwi, na co odpowiadała mu ona, że on nie ma nawet dydka do ruchania.	Dowody z dokumentów: dokumentacja medyczna dot. A. K. (2) – k. 19 -40, informacja z posterunku policji w K. - k. 553
W trakcie kłótni jedynie raz doszło do sytuacji aby oskarżony uderzył pokrzywdzoną, było	

to w nieustalonym czasie, jeszcze przed rozwodem. W późniejszym, również nie ustalonym czasie, miały z kolei miejsce sytuacje, gdy to B. K. (1) uderzyła oskarżonego rurą od odkurzacza, jak również wymachiwała przed nim nożem.

W związku z zachowaniem męża B. K. (1) dwukrotnie zawiadamiła policję – w dniu 1 sierpnia 2018 roku, zgłaszając, że jej były mąż notorycznie nadużywa alkoholu, nie pracuje, że łoży na utrzymanie gospodarstwa domowego oraz powtórnie w dniu 3 grudnia 2019 roku zgłaszając, że były mąż awanturuje się i nie chce się uspokoić.

Po orzeczeniu rozwodu byli małżonkowie nadal zamieszkiwali w jednym mieszkaniu w Ś. 61b/8. A. K. (1) zajmował w nim jeden pokój, pozostałe dwa pokoju zajmowane były przez B. K. (1) i A. K. (2). W czasie orzeczenia rozwodu, pozostałe dzieci małżonków

K. zamieszkiwały już poza domem. Po rozwodzie i nieformalnym podziale mieszkania do używania, A. K. (1) nie miał możliwości trzymania jakichkolwiek swoich rzeczy w łazience czy też kuchni, co wymogła na nim B. K. (1), uzasadniając to tym, że nie sprząta tych pomieszczeń. Również w zakresie korzystania z kuchni A. K. (1) mógł przygotowywać sobie posiłki w tym pomieszczeniu jednak, spożywać je mógł już wyłącznie w swoim pokoju.

A. K. (2) w związku ze swoją chorobą wymaga ciągłej opieki, nie jest bowiem w stanie samodzielnie poruszać się ani nawet ruszyć jakąkolwiek częścią ciała, od 2016 roku w oddychaniu wspomagany jest respiratorem, który przyłączany jest do rurki tracheostomijnej umieszczonej w jego tchawicy. A. K. (2) w oddychaniu wspomagany jest respiratorem przez większość czasu w ciągu doby.

Odlączenie go od respiratora możliwe jest na maksymalnie 8 godzin w ciągu doby. Wówczas oddycha samodzielnie przez wspomnianą rurkę tracheostomijną, której wymiana następuje przez opiekującego się nim lekarza anestezjologa J. B. co dwa trzy tygodnie. Swobodne oddychanie pokrzywdzonego możliwe jest jednak gdy znajduje się on w pozycji leżącej.

A. K. (2) z uwagi na niemożność werbalnego komunikowania się, jak również niesprawność kończyn, komunikuje się z innymi osobami wyłącznie przy pomocy zainstalowanego w (...) dzięki któremu ruchem gałek ocznych obsługuje edytor tekstu.

Mimo znacznej niepełnosprawności fizycznej, A. K. (2) jest w pełni sprawny mentalnie i aktywny zawodowo, Pracuje w fundacji (...) nadzieję”, gdzie administruje stroną internetową oraz mediami

społecznościowymi fundacji.

Opieką nad A. zajmuje się w praktyce jego matka. A. K. (1) z uwagi na jego uzależnienie od alkoholu i częste stany nietrzeźwości nie wykonywał zbyt często czynności pielęgnacyjnych przy synu, z uwagi na wcześniej wskazane okoliczności był również odsuwany przez B. od zajmowania się A.. Także A. przywykł do tego, że opiekuje się nim jego matka i nie chciał aby zajmowała się nim jakakolwiek inna osoba. W konsekwencji tego A. K. (1) nie ma szczególnego doświadczenia w pielęgnowaniu syna, nie potrafi również zrozumieć jego grymasów czy też mruknięć jakimi komunikuje się on z matką. W konsekwencji jedynie w czasie gdy B. K. (1) wychodziła z mieszkania A. K. (1) pozostawała w nim, pilnując czy syn nie będzie czegoś potrzebował ale w tym czasie A. nie zgłaszał żadnych potrzeb nie chcąc

aby zajmował się nim ojciec.

Niejednokrotnie zdarzały się sytuacje, że oskarżony, gdy pozostawał sam z synem w domu, będąc pod wpływem alkoholu, starał się dopytywać syna czy czegoś potrzebuje, próbował też np. poprawiać pozycję w jakiej siedział, jednak nie mając w tym doświadczenia i nie rozumiejąc sygnałów dawanych przez A., nie wiedział czy dobrze robi czy źle wobec czego denerwował się w wyniku czego jego ruchy stawały się gwałtowniejsze aż w końcu zaczynał krzyczeć, że go nie rozumie i że ma mówić zrozumiale.

Niejednokrotnie też kiedy dochodziło do kłótni pomiędzy oskarżonym a B. K. (1) oskarżony wykrzykiwał słowa obraźliwe także po adresem syna. Czasami wyzwiska takie wykrzykiwał on siedząc w swoim pokoju. Często jednak kierował je patrząc na syna. Najczęściej mówił wówczas, że on jest tak samo głupi i pojebany jak matka.

			Na krzyki ojca A. K. (2) reagował w ten sposób, że podgłasniał telewizor.	
	A. K. (1)	Czyn wskazany w punkcie 3 części rozstrzygającej wyroku	W dniu 23 kwietnia 2020 roku przed godziną 21:00 oskarżony wrócił do swojego mieszkania. Znajdował się pod wpływem alkoholu na tyle znacznym, że miał problem z otwarciem drzwi wejściowych. W tym czasie w mieszkaniu był tylko A. K. (2) albowiem B. K. (1) wyszła. Chwilę po wejściu do domu A. K. (1) wszedł do pokoju syna i podszedłszy do fotela na którym znajdował się A. w odpowiednio ułożonej pozycji tak aby głowa była w pozycji pionowej, nachylając się nad synek trącił fotel powodując, że naruszył ułożenie ciała syna powodując, że jego głowa bezwładnie opadła. Wówczas oskarżony zaczął podejmować próby aby ponownie ułożyć syna w poprzedniej pozycji, zapewniającej mu pionowe ułożenie głowy. Z uwagi na stan nietrzeźwości oraz brak	<p>wyjaśnienia oskarżonego A. K. (1) - k. 74 – 75, 157 -160, 289 – 290, 469v -472v</p> <p>zeznania świadków :</p> <p>B. K. (1) – k. 6-10, 91 – 94, 129 -131, 538 - 541</p> <p>A. K. (2) - k. 51 – 52, 132 – 135, 579 -584</p> <p>A. B. (1) – k. 42, 473-475</p> <p>P. S.</p> <p>– k. 117 – 118</p> <p>D. K. – k. 553 – 557v</p> <p>M. K. – k. 552v - 553</p> <p>I. K. (1) – k. 115, 477 – 477v</p> <p>M. L. (1) - k. 85 – 86, 477v – 478v</p> <p>F. K. - k. 557v – 558</p> <p>Dowody z dokumentów:</p> <p>Wydruk wiadomości sms z dnia 23 kwietnia 2020 roku – k. 13 – 14</p> <p>Protokół eksperymentu procesowego – k. 313 - 317</p>

doświadczenia w tym zakresie starania oskarżonego nie przynosiły oczekiwanego efektu. Poprzez spojrzenia i grymasy A. dawał mu znać, żeby zaprzestał poprawiania go, jednak oskarżony sygnałów tych nie rozumiała zaś widząc, że nie potrafi odpowiednio ułożyć syna, że mu to najzwyczajniej nie wychodzi, zaczął się denerwować i jego ruchy przy pokrzywdzonym stały się bardziej gwałtowne, zaczął przeklinać W pewnym momencie przy kolejnej próbie ułożenia głowy syna w pozycji pionowej, oskarżony zaczął ręką rurę łączącą respirator z rurką trachostomijną w tchawicy pokrzywdzonego, powodując, że rurka ta najpierw się wysunęła się częściowo a przy kolejnej próbie spionizowania głowy A. wysunęła się całkowicie, wisząc jedynie na paskach mocujących ją. A. K. (2) poczuwszy, że rurka wysunęła się z jego tchawicy poprzez swój komputer przy

wykorzystaniu „eye trackera” napisał na numer telefonu matki sms o treści „szybko. Umiesz czytać rura wyrwana przez st”. Była to godzina 21:04. B. K. (1) nie odczytała jednak w tym czasie tejże wiadomości.

Po tym jak wskutek niezdarnych działań oskarżonego, z tchawicy A. wysunęła się rurka trachostomijna, a następnie po kilkunastu sekundach włączył się alarm w respiratorze oskarżony nadal próbował jeszcze ułożyć w odpowiedniej pozycji pokrzywdzonego w szczególności odpowiednio ułożyć jego głowę unosząc ją i przytrzymując. Owo przytrzymywanie głowy, umożliwiło właśnie napisanie poprzez „eye trackera” wspomnianego sms-a.

W końcu chwilę po włączeniu się alarmu w respiratorze oraz ostatecznym niepowodzeniu odpowiedniego ułożenia A., oskarżony

zdenerwowany sytuacją, mimo, alarmu załączonego w respiratorze wyszedł z pokoju syna bełkocząc coś niezrozumiałego. Oskarżony nie powiadomił nikogo o sytuacji alarmu w respiratorze syna.

Usunięcie rurki trachostomijnej z tchawicy A. K. (2), wedle opinii biegłej z Zakładu Medycyny Sądowej spowodowało powstanie choroby realnie zagrażającej życiu w rozumieniu art. 156 §1 pkt. 2 kk

Po kilkukrotnym wysłaniu wspomnianej wyżej wiadomości, A. K. (2) następnie wybrał numer telefonu matki celem nawiązania połączenia, najprawdopodobniej celem zwrócenia uwagi matki na przesłaną wiadomość była to godzina 21:36. Dopiero wówczas B. K. (1) odczytała pierwotną wiadomość od syna i w przeciąg kilku minut wróciła do domu. Zauważywszy, że głowa siedzącego w fotelu syna jest odchylona do

tyłu zaś przy szyi na mocowaniu wisi całkowicie wyciągnięta z tchawicy rurka trachostomijna B. K. (1) nie wiele myśląc, umieściła rurkę tę z powrotem w otworze tchawicy syna, sprawiając, że respirator ponownie wspomagał oddychanie A..

Nazajutrz – 24 kwietnia 2020 roku na prośbę A. przyjechał do niego jego lekarz – (...), który rurkę tę wymienił. Tego dnia A. K. (2) przekazał lekarzowi, że rurka ta wysunęła mu się.

Po kilku dniach od tego zdarzenia B. K. (1) w rozmowie z A. B. (1) opowiedziała jej o sytuacji z dnia 23 kwietnia 2020 roku, na co A. B. stwierdziła, że o tym trzeba zawiadomić policję i albo zrobi to B. K. albo ona.

W dniu 2 maja 2020 roku B. K. (1) udała się wspólnie z A. B. (1) do Komendy Powiatowej Policji w N. gdzie złożyła zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa polegającego na usunięciu przez A.

			<p>K. (1) rurki trachostomijnej z tchawicy jego syna A., poprzez która podłączony jest on do respiratora.</p> <p>W czasie wyjazdu do N., A. K. (2) pozostał sam w domu w towarzystwie oskarżonego.</p> <p>W dniu 2 maja 2020 roku o godz. 14:30 A. K. (1) zatrzymany został pod zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 160 § 1 kk</p> <p>Od dnia 23 kwietnia do dnia 2 maja 2020 roku B. K. (1) nie zwróciła oskarżonemu nawet uwagi w związku ze zdarzeniem z dnia 23 kwietnia.</p>	
	A. K. (1)		<p>.Oskarżony liczy sobie obecnie 67 lat, jest rozwiedziony, ma troje dorosłych dzieci, na utrzymaniu ma niepełnosprawnego syna A. na którego ma ustalone alimenty. Z zawodu jest ślusarzem, aktualnie już na emeryturze. Nie posiada żadnego wartościowego majątku, w przeszłości nie był karany sędownie</p>	<p>- dane osobo – poznawcze – k. 112</p> <p>Opinia sądowo psychiatryczno – psychologiczna k. 292 - 301</p>

			<p>Wobec wątpliwości co do poczytalności oskarżonego w związku z wieloletnim nadużywaniem przez niego alkoholu został poddany jednorazowemu badaniu sądowo psychiatryczno – psychologicznemu a następnie obserwacji sądowo psychiatrycznej, po której w wydanej opinii biegli stwierdzili zgodnie, że nie cierpi on na chorobę psychiczną czy też niedorozwój umysłowy.</p> <p>Zdiagnozowali u A. K. organiczne zaburzenia osobowości oraz zespół zależności alkoholowej, której jednak nie znosiły ani też nie ograniczały w stopniu znacznym jego poczytalności</p>
--	--	--	---

Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Wskazać oskarżonego.	Wskazać czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano).	Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione.	Dowód ze wskazaniem numeru karty, na której znajduje się dowód.

	A. K. (1)	Czyn wskazany w pkt I aktu oskarżenia	Znęcanie się psychiczne nad B. K. (1) i A. K. (2), znęcanie się fizyczne nad B. K. (1) Zebrane w sprawie dowody nie potwierdziły zarzucanego oskarżonemu zachowania mającego znamiona znęcania się czy to psychicznego czy też fizycznego.	wyjaśnienia oskarżonego A. K. zeznania świadków B. K. (1) P. S. D. K. -
	A. K. (1)	Czyn wskazany w punkcie II aktu oskarżenia	Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził zasadności zarzutu usiłowania zabójstwa A. K. (2)	Wyjaśnienia A. K. (1) Zeznania A. K. (2) Protokół eksperymentu procesowego z udziałem pokrzywdzonego A. K. częściowo zeznania B. K. (1)
	A. K. (1)	Czyn wskazany w punkcie II aktu oskarżenia	Nieprawdziwe w kontekście wiarygodnego dowodu z zeznań A. K. (2) było twierdzenie A. K., że nie miał nic wspólnego z wyciągnięciem rurki tracheostominijnej z tchawicy A..	Zeznania A. K. (2) Zeznania B. K. (1) Protokół eksperymentu procesowego z udziałem pokrzywdzonego A. K. częściowo zeznania
1.Ocena DOWOdów				

<p>1.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</p>			
<p>Wskazać L.p. odnoszącą się do faktu z pkt 1.1</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach uznania dowodu.</p>	
<p>2.1.1</p>	<p>wyjaśnienia oskarżonego A. K. (1)</p>	<p>Wyjaśnienia szczerze, spontaniczne i zbieżne z zeznaniami P. S. i D. K. jak również częściowo zeznaniami B. K. (1) w zakresie w jakim twierdził on, że zarówno on jak i jego żona wyzywali się wzajemnie, również przy użyciu sformułowań obraźliwych, gdy dochodziło do kłótni pomiędzy nimi jak również w zakresie w jakim podał, że B. K. (1) stosowała wobec niego przemoc. Zbieżne z wyjaśnieniami B. K. jak również D. K. były twierdzenia oskarżonego, że bywały sytuacje, że B. K. uderzała oskarżonego. Prawdziwe albowiem nie zaprzeczone jakimkolwiek materiałem dowodowym (w tym zeznaniami A. K. w zakresie w jakim były wiarygodne jak i zeznaniami B. K.) były twierdzenia oskarżonego, że</p>	

		nigdy nie miał zamiaru zrobienia jakiegokolwiek krzywdy swojemu synowi a co dopiero go zabić.	
2.1.2	<p>Zeznania P. S.</p> <p>D. K.</p> <p>M. K.</p>	<p>Rzeczowe, konsekwentne, wzajemnie ze sobą korespondujące, w żaden sposób nie zaprzeczony innymi zebranymi w sprawie dowodami. W przypadku P. S. i D. K. pochodzące od osób nie będących zainteresowanymi rozstrzygnięciem sprawy na korzyść którejkolwiek ze stron. Świadkowie co podawali negatywne zachowania jak i postępowania zarówno oskarżonego jak i pokrzywdzonej B. K..</p>	
2.1.3	Zeznania J. B.	Bardzo rzeczowe, konkretne, logiczne i konsekwentne, pochodzące od osoby całkowicie bezstronnej.	
	Zeznania A. B. (1)	<p>Wiarygodne w zakresie podanych okoliczności znajomości z pokrzywdzonymi A. K. (2) i B. K. (1) albowiem zbieżne z zeznaniami pokrzywdzonych. Prawdziwe co do</p>	

		tego, że z jej inicjatywy złożone zostało zawiadomienie o przestępstwie przez oskarżonego..	
	Zeznania I. K. (2)	Szczere, logiczne, pochodzące od osoby bezstronnej, nie wnosząc jednak wiele do sprawy, jakkolwiek przydatne dla weryfikacji innych osobowych dowodów w zakresie chociażby twierdzeń, jak zachowywał się oskarżony będąc pod wpływem alkoholu.	
	Zeznania M. L. (2) F. K.	Zeznania rzeczowe, wzajemnie zbieżne, również z relacjami innych ocenionych jako wiarygodni świadków.	
z	Opinia biegłych lekarzy psychiatrów i psychologa	Rzeczowa i precyzyjna zarówno i wywodach jak i wnioskach, sporządzona przez osoby posiadające odpowiednią wiedzę i doświadczenie w przedmiocie, którego dotyczy opinia.	
	Opinia biegłego lekarza sądowego S. P.	Rzeczowa, fachowa, logiczna zarówno w wywodach jak i wnioskach, nie kwestionowana przez strony	

	<p>W znacznej większości Zeznania B. K. (1) c</p>	<p>Rzeczowe, logiczne, zbieżne z innymi wiarygodnymi dowodowa w zakresie w jakim podawał, że oskarżony praktycznie od zawsze nadużywał alkoholu, że dochodziło pomiędzy nią a oskarżonym do kłótni i awantur, że oskarżony używał wobec niej słów wulgarnych, że to praktycznie ona zajmowała się i zajmuje się niepełnosprawnym synem A., zaś oskarżony jedynie sporadycznie gdy był trzeźwy to wykonywał jakiegokolwiek czynności pielęgnacyjne przy A..</p> <p>Prawdziwe albowiem potwierdzone przez pokrzywdzonego A. K. (2) w zakresie, w jakim podała okoliczności w jakich wsunęła rurkę tracheostomijną w tchawicę syna, gdy zastała go w dniu 23 kwietnia 2020 roku z wysuniętą rurką.</p> <p>Prawdziwe albowiem szczere i spontaniczne w zakresie, w jakim</p>	
--	---	--	--

przyznała, że nie sądzi aby oskarżonych rozmyślnie wysunął rurkę z tchawicy syna, że najprawdopodobniej zrobił to przypadkowo, co w znacznym zakresie koresponduje z zeznaniem A. K. (2) podczas eksperymentu gdy opisał w czasie jakich działań oskarżonego doszło najpierw do obluźowania się, następnie częściowego a w końcu całkowitego wysunięcia się rurki tracheostomijnej z jego tchawicy.

W tym miejscu sąd pragnie zwrócić uwagę, że wszelkie czynności w trakcie wspomnianego eksperymentu podejmowane z udziałem A. K. (2) i mające na celu sprawdzenie, czy rurka może swobodnie wysunąć się lub wypaść np. w trakcie czynności pielęgnacyjnych, przeprowadzane były z pełną świadomością i zwracaniem uwagi na tę rurkę, czego w sposób nie budzący wątpliwości nie czynił oskarżony podczas zdarzenia

		<p>w dniu 23 kwietnia 2020 roku wykonując czynności pielęgnacyjne w stanie nietrzeźwości, wobec czego odnoszenie wyników eksperymentu jako dowodu niemożności samoczynnego wysunięcia się rurki nija się ma do realiów zdarzenia z dnia 23 kwietnia 2020 roku</p>	
	<p>W znacznej większości zeznania A. K. (2)</p>	<p>Rzeczowe, konsekwentne, wyważone w zakresie, w jakim opisał przebieg zdarzenia w dniu 23 kwietnia 2020 roku a szczególności wskazanie, że oskarżony zanim doszło do wysunięcia rurki trachostomijeej starał się poprawić pozycję w jakiej leżał w fotelu świadek po tym jak oskarżony doprowadził do nieplanowanej zmiany tejże pozycje w wyniku przypadkowego przesunięcia fotela w jakim świadek leżał. Prawdziwe odnośnie pierwszego przypuszczenia, że wysunięcie rurki było wynikiem przypadku, nie było</p>	

		<p>działaniem celowym, w tym bowiem zakresie zbieżne również z pierwszym przypuszczeniem B. K..</p> <p>Prawdziwe albowiem zbieżne z zeznaniami B. K. jak i pośrednio zeznaniami innych wiarygodnych świadków (rodzeństwa świadka) w zakresie twierdzeń, że oskarżony pod wpływem alkoholu głośno wykrzykiwał swoje żale w tym używając pod adresem świadka słów wulgarnych.</p>	
2.1.8	<p>Dowody z dokumentów::</p> <ul style="list-style-type: none"> -protokołu zatrzymania osoby - wydruki wiadomości tekstowych - dokumentacja dotycząca choroby A. K. <p>Protokół odtworzenia nagrania</p> <p>Kopia korespondencji prowadzonej przez A. K. za pośrednictwem komunikatora</p>	<p>Sąd w całości dał wiarę dowodom z zebranych w sprawie dokumentów. Sporządzone zostały one przez uprawnione do tego osoby, w prawidłowej formie. Ich rzetelność nie była kwestionowana przez strony</p>	

	<ul style="list-style-type: none"> - protokół eksperymentu procesowego wraz płytą - informacja z posterunku policji w K. - dane z K. 		
<p>1.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
Wskazać L.p. odnoszącą się do faktu z pkt 1	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu.	
	Częściowo wyjaśnienia A. K. (1)	Niewiarygodne w zakresie w którym zaprzeczał aby w ogóle miał cokolwiek wspólnego z wysunięciem, rurki tracheostmijnej z tchawicy pokrzywdzonego albowiem w tym zakresie sprzeczne z zeznaniami A. K. (2), treścią smsa wysłanego w dniu zdarzenia do B. K. jak i treścią zeznań B. K.. Negacja ta jakkolwiek wynikała zdaniem sądu najprawdopodobniej z niepamięci	

		<p>wynikającej ze stanu nietrzeźwości oskarżonego w chwili zdarzenia, to jednak obiektywnie nieprawdziwa, stanowiło element linii obrony, która miała umożliwić mu uniknięcie w ogóle odpowiedzialności w tym zakresie.</p>	
	<p>Częściowo zeznania B. K. (1)</p>	<p>Nieprawdziwe albowiem sprzeczne z okolicznościami sprawy, a nawet późniejszymi zeznaniami tego świadka podanych podczas eksperymentu procesowego były początkowe twierdzenia tego świadka, jakoby usunięcie rurki trachostomijnej z tchawicy jej syna A. powodowało, że po kilku minutach zaczęłyby się on dusić. Nie znalazło to ani potwierdzenia w zeznaniach J. B., który szczerze przyznał, że jakkolwiek usunięcie tej rurki faktycznie powodowało realne niebezpieczeństwo uduszenia się A. K. (2) wskutek zalania oskrzeli spływającą krtanią wydzieliną, czy też wskutek zasklepienie tchawicy to jednak czas po jakim</p>	

by to nastąpiło jest trudny do określenia.

Tymczasem z okoliczności sprawy wynika, że A. K. (2) bez rurki oddychał przez ponad 30 minut, co wynika z konfrontacji czasu przesłania przez A. K. pierwszego smsa o usunięciu rurki z jego tchawicy (21:04) a momentu przyjscia do domy B. K. dopiero po wywołanym połączeniu głosowym o 21:36. Sąd nie dał również wiary zeznaniu B. K., co do miejsca w którym znajdowała się ona w chwili zdarzenia z dnia 23 kwietnia. Jej twierdzenia o tym, że była na ogródku dosłownie tuż obok mieszkania, gdzie wykonywała prace ogrodowe są dla sądu o tyle nie przekonujące, że tego dnia zachód słońca miał miejsce o godzinie 19.49 zaś zmierzch następował pół godziny później. Wątpliwe tym samym dla sądu jest aby oskarżony ponad godzinę po zmierzchu wykonywała prace ogrodowe. Okoliczność ta nie jest może kluczowa

w sprawie jednak wskazuje na intencjonalną nieszczerość świadka.

Sąd nie dał również wiary twierdzeniom świadka,, jakoby była on jak i jej syna ofiarami znęcania się ze strony oskarżonego albowiem jak wynika z wiarygodnych zeznań innych członków rodziny oskarżonego i pokrzywdzonej, oskarżony jest osobą pod wpływem alkoholu głośną, marudną, wulgarną jednak nie jest napastliwy czy też agresywny zaś B. K. (1) jest osobą bardzo stanowczą, impulsywną, przyzwyczajoną do stawiania na swoim i bynajmniej nie bojaźliwą, co przeczy jakiegokolwiek przewadze oskarżonego nad byłą żoną.

Sąd nie dał również wiary aby w relacjach pomiędzy pokrzywdzoną a oskarżony dochodziło do jakiejś wielokrotnej czy też intensywnej przemocy fizycznej. Owszem pokrzywdzona przytoczyła jedno

zdarzenie jej uderzenia przez oskarżonego, jednak była to sytuacja sprzed kilkunastu lat. Twierdząc, o kilki późniejszych sytuacjach przemocy fizycznej, w przeciwieństwie do owego zdarzenia sprzed rozvodu nie potrafiła nawet w przybliżeniu określić czasu czy nawet tego na czym przemoc ta polegała.

Nie zasługiwały także na wiarę zeznania świadka jakoby miało dojść do rzekomo powtórnej próby usunięcia rurki tracheostomijnej z tchawicy pokrzywdzonego A. K. (2) albowiem o sytuacji takiej nie wspomniał nawet sam A. K. (2).

W kontekście zachowania B. K. całkowicie nieprzekonujące było również jej twierdzenie jakoby pod zdarzeniu z 23 kwietnia 2020 zaczęła się ona obawiać, że oskarżony może synowi zrobić krzywdę. Gdyby faktycznie tak było, całkowicie nie zrozumiałe jest zwlekanie

		<p>pokrzywdzonej z zawiadomieniem organów ścigania, a gdy już pojechała złożyć zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa pozostawienie A. K. (2) w mieszkaniu w którym w tym czasie nadal zamieszkiwał oskarżony.</p> <p>Zdaniem sądu wiele zakwestionowanych wyżej fragmentów zeznań B. K. (1) miały na celu udramatyzowanie zdarzeń, przedstawienie siebie w roli ofiary w sytuacji gdy w rzeczywistości oskarżony był uciążliwy, męczący ale nie intencjonalnie niebezpieczny, w który to sposób został przedstawiony w zawiadomieniu oraz zeznaniach pokrzywdzonej.</p>	
	<p>Zeznania A. K. (2)</p>	<p>Sąd nie dał wiary zeznaniu świadka jakoby oskarżony chwycił za rurę od respiratora i pociągnawszy ją rozmyślnie wyrwał mu z tchawicy rurkę tracheostomijną, co wymagało w dodatku znacznej</p>	

siły. Temu zeznaniu przeczą nie tylko zeznania J. B. który opisywał proces wymiany rurki, nie wspominając nic o konieczności zastosowaniu jakiegokolwiek siły dla jej wysunięcia i włożenia, ale przede wszystkim inne zeznania tego świadka, który na początku wskazywał, że nie trzeba było znacznej siły aby wysunęła się rurka z jego tchawicy, że wysunięcie to nie nastąpiło żadnym szarpnięciem lecz etapami w trakcie podejmowanych przez oskarżonego prób ustawienia jego ciała a w szczególności głowy w pozycji pionowej po tym jak przypadkowo z takiej ustawionej pozycji oskarżony pokrzywdzonego wytrącił, potrącając fotel w którym A. K. (2) siedział. Co więcej zeznaniom A. K. (2), że oskarżony chwycił rurkę o ją wyszarpnął przeczy również okoliczność dotycząca rodzaju niepełnosprawności ruchowej tego świadka. A. K. (2) jest niezdolny do jakiegokolwiek ruchu którejkolwiek częścią ciała, w

tym szyją. W kontekście tego nie było możliwe dostrzeżenie przez świadka chwycenia przez oskarżonego rurki trachostomijnej, która osadzona w tchawicy, tuż pod brodą, byłaby nie do dostrzeżenia nawet przez osobę zdrową, sprawnie poruszającą szyją. Prawdziwe były zeznanie świadka, że czuł ruchy tejże rurki lecz nie że widział aby oskarżony ją trzymał, czy też nią poruszał.

Sąd nie dał również wiary twierdzeniom świadka, jakoby oskarżony mu groził a w szczególności aby świadek miał się bać oskarżonego. Z treści zeznań świadka wynikał, że ojciec będąc pijanym był hałaśliwy, przeszkadzał, jednak jak zeznał świadek przez lata przywykł do tego. Co więcej mimo niepełnosprawności fizycznej świadek ten jest w pełni sprawny intelektualnie, jak również dysponuje możliwościami technicznymi do komunikowania się z innymi osobami również zdalnie.

Tym samym nie było żadnych przeszkód aby w sytuacji faktycznego poczucia zagrożenia nie skontaktował się on z organami ścigania i zawiadomił o zagrażającym mu zachowaniu oskarżonego czy też swoich obawach. Takich zawiadomień nigdy nie było ze strony pokrzywdzonego, również odnośnie sytuacji rzekomego znęcania się ojca nad matką mimo, że miało do tego dochodzić nieprzerwanie od lat, w czasie gdy pokrzywdzony był już osobą dorosłą. Co więcej jest to dodatkowo nieprzekonujące, że rzekomo skarżył się na tak okropne traktowanie matki przez ojca A. B., jednak sam nigdy nie wezwał policji, nie złożył żadnego zawiadomienia. Gdy tymczasem chodziło o kwestie finansowe, prowadził on obszerną korespondencję w tym zakresie zarówno z siostrą jak i ciotką, którym jednak nigdy nie wspominał nic o znęcaniu się ojca naj nim czy też matką.

		<p>O braku poczucia zagrożenia ze strony ojca świadczy, w ocenie sądu, również fakt, że świadek ten nawet słowem nie wspomniał o zajściu swojemu lekarzowi – (...), który nazajutrz po zajściu wymieniał pokrzywdzonemu rurkę tracheostomijną i któremu A. K. powiedział jedynie, że rurka się wysunęła i dlatego chce jej wymiany.</p>	
	<p>Zeznania A. B.</p>	<p>Wysoce wątpliwe a tym samym niewiarygodne w zakresie w jakim świadek twierdziła, że dostawała liczne wiadomości w których A. K. (2) opisywał jej złe traktowanie jego matki przez ojca, żalił się na jego sytuację, albowiem świadek twierdząc, że taka korespondencja miała miejsce jednocześnie zaprzeczyła aby posiadała ją, twierdząc, że była to korespondencja prowadzona poprzez komunikator, którą wyrzuciła. Zdaniem sądu sprzeczne z retoryką zeznań tego świadka, która jak sama podała</p>	

		<p>namawiała B. K. na zgłoszenie sprawy na policji, jest zachowanie polegające na likwidowaniu korespondencji, uzyskanej od pokrzywdzonego, która mogłaby potwierdzić, że informacje takie były przekazywane przez pokrzywdzonego już wcześniej.</p>	
	<p>Zeznania świadka J. M.</p>	<p>Prawdziwe jednak świadek nie posiadał żadnych informacji przydatnych dla rozstrzygnięcia.</p>	
	<p>Dokumentacja Niebieskiej KArty</p>	<p>Dokument prawdziwy jakkolwiek całkowicie nieprzydatny do rozpoznania sprawy, założony w momencie złożenia zawiadomienia w niniejszej sprawie, nie dokumentujący żadnych zdarzeń w okresie objętego zarzutem, będący jedynie konsekwencją złożenia zawiadomienia inicjującego postępowania w sprawie.</p>	
<p>1.PODSTAWA PRAWNA WYROKU</p>			

	Wskazać punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu.	Przy każdym czynie wskazać oskarżonego.	
#	1.3. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej.			
<p>Art. 207 § 1 kk § 1.</p> <p>Kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy,</p> <p>podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.</p> <p>§ 1a.</p> <p>Kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą nieporadną ze względu na jej wiek, stan psychiczny lub fizyczny,</p> <p>Art. 216 § 1 kk. Kto znieważa inną osobę w jej obecności albo choćby pod</p>			

jej nieobecność,
lecz publicznie lub
w zamiarze, aby
zniewaga do osoby
tej dotarła,

podlega grzywnie
albo karze
ograniczenia
wolności.

§ 3. Jeżeli
zniewagę wywołało
wyzywające
zachowanie się
pokrzywdzonego
albo jeżeli
pokrzywdzony
odpowiedział
naruszeniem
nietykalności
cielesnej lub
zniewagą wzajemną,
sąd może odstąpić
od wymierzenia
kary.

Art. 12 § 1 kk Dwa
lub więcej zachowań,
podjętych w krótkich
odstępach czasu w
wykonaniu z góry
powziętego zamiaru,
uważa się za jeden
czyn zabroniony;
jeżeli przedmiotem
zamachu jest dobro
osobiste, warunkiem
uznania wielości
zachowań za jeden
czyn zabroniony jest
tożsamość
pokrzywdzonego.

Zebrany w sprawie
materiał dowodowy
nie tylko nie
potwierdził
zasadności zarzutu z
art. 207 § 1 kk oraz
art. 207 § 1 a kk

ale wręcz redakcja zarzutu nie zawiera nawet co do B. K. (1) wystarczających znamion przestępstwa z art. 207 § 1 kk, co rzecznik oskarżenia publicznego starał się sanować poprzez uzupełnienie opisu aktu oskarżenia na etapie przedstawiania stanowiska końcowego o sformułowanie, że B. K. (1) była osobą pozostającą a stałym stosunku zależności od oskarżonego, czego jednak nie sposób uznać na prawidłowe i dopuszczalne. Wskazując bowiem na rzekome znęcanie psychiczne jak i fizyczne nad B. K. (1), prokurator w akcie oskarżenia przeoczył, że B. K. (1) od października 2009 roku przestała być dla A. K. (4) osoba najbliższą, wobec czego ustalo znamię niezbędne dla zaistnienia przestępstwa znęcania, którego zresztą wystarczających dowodów i tak w sprawie nie ma.

Pojęcie znęcania, wskazane w art. 207 kk, jest bowiem zachowaniem zgola

innym jakościowo
aniżeli zachowania
sprawcze
znieważenia,
naruszenia
nietykalności
cielesnej, groźby
karalnej etc.

Znęcanie, jak
wskazuje się w
judykaturze to
„zachowanie
sprawcy, które
polega na
intensywnym i
dotkliwym
naruszeniu
nietykalności
fizycznej lub
zadawaniu cierpień
moralnych osobie
pokrzywdzonej w
celu jej udręczenia,
poniżenia lub
dokuczenia albo
wyrządzenie innej
przykrości”

Ugruntowany w
orzecznictwie jest
także pogląd wedle
którego „znęcanie
się” na gruncie
art. 207 KK
zawiera w sobie
istnienie przewagi
sprawcy nad osobą
pokrzywdzoną. Nie
może się ona
przeciwstawić lub
może to uczynić w
niewielkim stopniu.
Nie jest również
możliwe znęcanie się
nad sobą wzajemnie
małżonków w tym
samym czasie.
(Orzeczenie Sądu
Najwyższego z dnia

11 lutego 2003 roku
IV KKN 312/99,
OSN Prokuratura i
Prawo, nr 9, poz.
322 oraz Orzeczenie
Sądu Najwyższego
z 12 grudnia
2006 roku IV KK
395/200623

Przenosząc
powyższe zeznania
na grunt niniejszej
sprawy wskazać,
należy, że w
kontekście
ustalonego
dowodowo stanu
faktycznego, w
którym pomiędzy
najpierw
małżonkami, później
byłymi małżonkami
dochodziło do kłótni
i wzajemnych
wzywisk nie sposób
uznać aby
dochodziło do
wzajemnego
znęcania się obojga
nad sobą. Co więcej
w świetle zeznań
wiarygodnych
świadków
opisujących, jaką
osoba jest B. K.
(1), jak zachowywała
się ona wobec
oskarżonego w
czasie, gdy byli oni
małżeństwem nie
sposób racjonalnie
uznać że po
stronie oskarżonego
kiedykolwiek
istniała wobec
pokrzywdzonej
przewaga, która
sprawiałaby, że
pokrzywdzona nie

podejmowała
działań obronnych
czy też podejmowała
je w stopniu
symbolicznym.

Uwzględniając
bowiem, że to
pokrzywdzona w
trakcie jednej z
kłótni okładała
oskarżonego rurą
od odkurzacza czy
też innym razem
wymachiwała mu
przed twarzą nożem
trudno sądowi
uznać, że była ona
bezwolną ofiarą.

Co więcej zebrany
w sprawie materiał
dowodowy
potwierdzając
sytuację
znieważania
zarówno B. K.
jak i A. K. ze
strony oskarżonego,
wobec czego B. K.
(1) nie pozostawała
bezczylna, nie
wykazał jednak aby
miało to charakter
intensywnego
zadawania cierpień
moralnych w celu
ich udręczenia,
poniżenia lub
dokuczenia.” Mając
na uwadze
przedstawioną przez
świadków D. K.
i P. S. sylwetkę
oskarżonego
uwzględniającą
również jego
zachowania pod
wpływem alkoholu,
stwierdzić należy, że
działanie

oskarżonego było irytujące, męczące, życiowo uciążliwe ale nie agresywne i zmierzające do zadania intensywnych cierpień psychicznych. Analogiczną ocenę zachowania oskarżonego sąd przyjął również w przypadku pokrzywdzonego A. K. (2). Jakkolwiek bowiem w jego sytuacji zarzut zawierał wszelkie znamiona występku z art. 207 § 1 a kk to jednak ustalone fakty, również nie pozwalają na przyjęcie, że powtarzające się wobec niepełnosprawnego syna obraźliwe sformułowania – zniewagi były czymś więcej niż wyrazem pijackich frustracji oskarżonego, efektem jego żalów do całego świata, w tym do syna, z którym nie potrafił się komunikować i którego nie potrafił zrozumieć. Zdaniem sądu, również w przypadku A. K. (2), nie sposób, w świetle zebranych dowodów uznać, aby zachowania oskarżonego wobec syna zmierzały do osiągnięcia celu

dalszego aniżeli w postaci znieważenia.

Całkowicie nie potwierdzone dowodowo była teza zarzutu znęcania się przez oskarżonego fizycznie nad pokrzywdzoną. Jak wspomniał sąd przy ocenie zeznań B. K. w zakresie przemocy fizycznej jej wiarygodne zeznania potwierdzają jedno zdarzenie sprzed wielu lat, o nie ustalonych skutkach, wobec czego mogącego być kwalifikowane jako naruszenie nietykalności cielesnej, który to czyn jest ewidentnie przedawniony.

Całkowicie marginalnie, albowiem w tym zakresie prawidłowo sformułowana skarga oskarżyciela publicznego, nie zawiera zapisu tego znamienia a tym samym nie może być przez sąd skutecznie rozważana, sąd zauważa, że sformułowanie przez oskarżyciela publicznego tezy o rzekomym pozostawaniu B. K. (1) w stałym stosunku zależności do A. K. (1),

nie ma żadnego uzasadnienia faktycznego. B. K. (1) nie pozostaje na utrzymaniu byłego męża, nie jest w żaden sposób uzależniona od niego materialnie. Jak sama zeznała, z uwagi na niemal nieprzerwany stan nietrzeźwości byłego męża, to ona praktycznie sprawuje opiekę nad niepełnosprawnym A.. W żaden sposób nie jest ona uzależniona od oskarżonego w zakresie sprawowania opieki nad A. albowiem jak sama twierdziła ona, w zakresie tejże opieki nie może ona na niego liczyć. W tej sytuacji formułowanie takiej tezy przez prokuratora świadczy jedynie o dążeniu wbrew faktycznym okolicznościom do oskarżenia A. K. o przestępstwo z art. 207 § 1 kk popełnionego na szkodę B. K. w sytuacji, gdy brak jest faktycznych podstaw do postawieniu mu co do niej takiego zarzutu.

Wobec powyższego sąd nie znalazłszy

dowodów
potwierdzających co
do A. K. (1)
zarówno strony
przedmiotowej jak i
podmiotowej
przestępstwa z art.
207 kk, uprzedził
strony o możliwości
rozważania
zachowania
oskarżonego wobec
w/w
pokrzywdzonych w
okresie
przewidzianym w
zarzucie jako dwóch
odrębnych
przestępstw
znieważania,
popelnionych na
szkodę odrębnie B.
K. (1) oraz A. K. (2)
uprzedzając strony o
możliwości zamiany
opisu i kwalifikacji
prawnej zarzutów
w tym zakresie.
Jednocześnie wobec
prywatnoskargowego
trybu ścigania tych
przestępstwa, sąd
rozważania swoje
poprzedził
uzyskaniem
oświadczenia
prokuratora o
objęciu ściganiem z
oskarżenia
publicznego również
tych czynów. Nadto
uwzględniając
czasokres
przedawnienia
karalności czynów
z art. 216 §
1kk, sąd ograniczył
rozważania
dotyczące
zasadności zarzutów

znieważenia do okresu roku wstecz od momentu złożenia zawiadomienia w tej sprawie przez B. K. (1) jako okres w którym nie nastąpiło przedawnienie karalności tych przestępstw wobec wiedzy od chwili zaistnienia każdorazowego znieważenia o osobie sprawcy, co powodowało bezzwłoczne rozpoczęcie biegu terminów przedawnienia tych czynów.

Przechodząc już do rozważania zachowań oskarżonego wobec poszczególnych pokrzywdzonych poprzez przyzmat znamiona przestępstwa z art. 216 § 1 kk, sąd nie miał żadnych wątpliwości, że określenia takie jak „kurwa”, „menda” „suka” czy też sformułowania wobec syna, że jest „pojebany, głupi” zmierzając do naruszenia godności, dobrego imienia osoby tak nazwanej, mają charakter obraźliwy i znieważający. O tym, że słowa

takie mają charakter
znieważający i
obraźliwy wie także
oskarżony, który
jest osobą dorosłą
ze znacznym już
doświadczeniu
życiowym.
Oskarżony wie
również, że
kierowanie takich
słów wobec innych
osób jest
niewłaściwe,
społecznie
nieakceptowalne i
zabronione pod
groźbą kary. Mimo
tej wiedzy i
świadomości A. K.
(1) będąc pod
wpływem alkoholu,
który ewidentnie
działa wobec niego
odhamowująco,
znieważał
pokrzywdzonych
ponieważ tak chciał.
Tym samym robił
to umyślnie czym
wyczerpał wszelkie
znamiona zarówno
strony
przedmiotowej jak i
podmiotowej
przestępstw z art.
216 § 1kk
popelnionych w
krótkich odstępach
w takich samym
okolicznościach tj. w
zw. z art. 12 § 1 kk

1.4. Podstawa
prawna skazania
albo warunkowego
umorzenia
postępowania

	niezgodna z			
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej.				
<p>Art. art. 148 § 1 k.k. „kto zabija człowieka podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności”;</p> <p>art. 13 § 1 k.k. ”odpowiada za usiłowanie, kto w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem bezpośrednio zmierza do jego dokonania, które jednak nie następuje”</p> <p>Art. 156 § 1 pkt. 2 kk „kto powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej lub znacznej trwałej niezdolności do</p>				

pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zeszpecenia lub zniekształcenia ciała podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3”

§ 2. Jeżeli sprawca działa nieumyślnie,

podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Art. 162 § 1 „kto człowiekowi znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu nie udziela pomocy, mogąc jej udzielić bez narażenia siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu,

podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.”

art. 160 kk § 1 „kto naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu,

podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.”

§ 2. „Jeżeli na sprawcy ciąży

obowiązek opieki nad osobą narażoną na niebezpieczeństwo,

podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.”

Art. 11 § 2 kk „jeżeli czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach ustawy karnej, sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów”

Zebrany w sprawie i oceniony w sposób wyżej opisany materiał dowodowy nie potwierdził ani sprawstwa ani przede wszystkim winy oskarżonego w zakresie przedstawionego mu zarzutu usiłowania zabójstwa pokrzywdzonego A. K. (2). W kontekście zeznań A. K. jak i B. K., w zakresie w jakim sąd ocenił je za przekonujące, stwierdzić należy że żadna z tych osób nie rozważała nawet istnienia po stronie oskarżonego zamiaru zrobienia intencjonalnie jakiegokolwiek krzywdy A. K. (5)

a co dopiero jego
zabójstwa. Oceniając
faktyczne
zachowanie
oskarżonego wobec
pokrzywdzonego w
dniu 23 kwietnia
2020 roku w
godzinach
wieczornych oceniać
je można jako
niepotrzebne,
niezdarne ze
względu na stan
nietrzeźwości i
naganne w
kontekście reakcji
na powstały stan
zagrożenia dla życia
i zdrowia
pokrzywdzonego
nieumyślnie
spowodowany
zachowaniem
oskarżonego. O tym
bowiem, że działanie
oskarżonego, które
spowodowało
wysunięcie rurki
trachostomijne były
nieumyślne
świadczą dobitnie
te zeznania A.
K. (2), które
były prawdziwe
a mianowicie te,
że podjęcie przez
oskarżonego
manipulacji przy
pokrzywdzonym, nie
było działaniem
zupełnie bez
powodu, lecz
konsekwencją
przypadkowego
wytrącenia
pokrzywdzonego w
ustawionej przez
matkę wygodnej
pozycji w fotelu, na

skutek poruszenia tego fotela przez opierającego się o niego oskarżonego, który będąc nietrzeźwym, z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością uczynił to w sposób niezborny. Tak więc podjęte przez oskarżonego manipulacje przy pokrzywdzonym polegające na unoszeniu jego korpusu a następnie próby właściwego ustawienia w pozycji pionowej jego głowy, robione nieumiejętnie i w stanie nietrzeźwości, co niewątpliwie utrudniało zbieżność jego ruchów, rozeznanie sytuacji jak również koordynację ruchów, motywowane były zamiarem przywrócenia przypadkowo naruszonego komfortu funkcjonowania pokrzywdzonego a nie, jak twierdzi autor aktu oskarżenia, chęcią wyrządzenia mu krzywdy czy wręcz zabójstwa. Również w samych działaniach nie sposób dopatrzeć się złych intencji. Gdyby bowiem A. K. (1) chciał faktycznie krzywdy swego syna,

to wytrąciwszy go z pozycji w której był usadowiony, widząc, że głowa opadła na oparcie i nie jest ustawiona w pozycji pionowej, nie robiłby nic. Tymczasem podjął on kilkukrotną próbę ustawienia pozycji syna w taki sposób w jaki widywał, że syn z reguła jest – z wyprostowaną do pionu głową. Jak zeznał sam pokrzywdzony podczas eksperymentu, to właśnie w trakcie kolejnych prób ustawienia jego głowy w pozycji pionowej, poczuł, że rurka znajdująca się w tchawicy najpierw się wysuwa częściowo a następnie całkowicie z jego tchawicy. To, że wysunięcie tej rurki nie było zachowaniem celowym ze strony oskarżonego świadczy jednoznacznie fakt, że podejmował on próby właściwego ułożenia pozycji pokrzywdzonego jeszcze po tym, jak rurka już wysunęła się całkowicie, czego oskarżony z uwagi na stan nietrzeźwości ewidentnie nie

zauważył. Gdyby bowiem zamiarem oskarżonego było, jak twierdzi prokurator, pozbawienia syna życia poprzez usunięcie mu rurki przez którą oddychał przy nie tyle pomocy ile wspomaganiu respiratora to po osiągnięciu tego celu (wysunięciu rurki trachostomijnej) oszczędłby od pokrzywdzonego a tak nie było. A. K. (1) dalej manipulował przy pozycji ciała, głównie głowy pokrzywdzonego coraz bardziej zdenerwowany, gdyż mu to nie wychodziło, lecz w ten sposób chociażby umożliwiając pokrzywdzonemu skorzystanie z eye trackera a oszedł dopiero chwile po tym jak dodatkowo zdenerwowany przez włączenie się alarmu w respiratorze bezmyślnie oszedł, nie pokusiwszy się w swym upojeniu o sprawdzenie co jest powodem alarmu w respiratorze a przede wszystkim aby w tej sytuacji powiadomić inne osoby, chociażby była małżonką, wiedząc, że

respiratora ten
wspomaga
oddychanie syna.
Ustaliwszy zatem
w sposób logiczny,
że wysunięcie rurki
podczas
manewrowania
przez oskarżonego
przy
pokrzywdzonym
było zachowaniem
przez niego
nieumyślnym a
spowodowanym
brakiem wymaganej
w takiej sytuacji
ostrożności, sąd tym
samym przypisał
oskarżonemu
nieumyślne
spowodowanie u A.
K. (2) skutku
przewidzianego w
art. 156 § 1 pkt. 2
kk w postaci choroby
realnie zagrażającej
życiu, co wynika
z jednoznacznej
opinii biegłej S.
P., korespondującej
zresztą z zeznaniem
świadka J. B..

Zachowaniem w
pełni zawinionym
przez oskarżonego w
sytuacji
nieumyślnego
wywołania u
pokrzywdzonego
skutku z art.,
156 § 1 pkt. 2
kk, było natomiast
nieudzielnie mu
pomocy z art. 162 §
1 kk. Nawet bowiem
w sytuacji nie
dostrzeżenia przez
A. K. (1), że

jego nieumiejętnie wykonywane, bez należytej staranności i ostrożności czynności w założenia pielęgnacyjne, spowodowały wysunięcie z tchawicy pokrzywdzonego niezbędnej do prawidłowego oddychania rurki tracheostomijnej, to w momencie włączenia się alarmu w urządzeniu, z którego wedle wiedzy oskarżonego, syn korzystał na bieżąco, oskarżony mając szczególny obowiązek troski o oskarżonego, obowiązek wynikający z faktu bycia ojcem pokrzywdzonego, zamieszkiwania wspólnie z pokrzywdzonym, o którym doskonale wiedział, że ze względu na swój stan zdrowia wymaga stałej opieki i troski innej osoby, powinien był udzielić mu pomocy poprzez czy to samodzielne przywrócenie pracy zaalarmowanego respiratora, wspomagającego oddychanie syna bądź też powiadomienie o

sytuacji innej osoby, która potrafiłaby to zrobić. To, że pokrzywdzony znajdował się co najmniej w stanie zagrożenia zdrowia, wynikała z faktu, że ze wspomagania respiratora, wedle świadomości oskarżonego, syn korzystał na stałe, tym samym miał on świadomość, że wymaga tego jego stan zdrowia. A zatem logiczne jest, że alarm respiratora oznaczał, że coś z tym urządzeniem jest nie tak a zatem syn nie ma wspomagania oddychania i może to pogorszyć stan jego zdrowia a nawet w niewiadomej perspektywie czasowej przywrócenia wspomagania oddychania zagrozić jego życiu. Umyślność zaniechania oskarżonego w tym zakresie wynika z tego, że będąc trzeźwym oskarżony z pewnością racjonalnie zareagowałby na zaistniałą sytuację. Skoro zatem umyślnie wprowadził się w stan nietrzeźwości, w którym takiego racjonalnego

zachowania
zaniechał tym
samym jako
umyślne ocenić
należy wszelkie
działania jak i
zaniechania, jakie
były skutkiem owego
wprowadzenia się w
stan nietrzeźwości.

Wskutek w pełni
zawinionego przez
oskarżonego nie
udzielenia synowi
pomocy w sytuacji
świadomego chociaż
nieumyślnie
spowodowanego
pogorszeniu jego
stanu zdrowia
poprzez
spowodowanie
choroby realnie
zagrożającej życiu,
czego sygnałem dla
oskarżonego był
alarm respiratora
oskarżony
doprowadził w
sposób podobnie
umyślny i w pełni
zawiniony na tej
samej zasadzie jak
w przypadku nie
udzielenia synowi
pomocy, do
narażenia A. K.
(2) na realnie
niebezpieczeństwo
utruty życia
albowiem bez rurki
tracheostomijnej i
w sytuacji nie
powiadomienia
kogokolwiek (czy to
B. K., innego członka
rodziny czy w końcu
służb ratowniczych)
o tym, że coś się

<p>dzieje z respiratorem nawet jeśli nie zastępującym lecz wspomagającym w oddychaniu A. K. (2), pokrzywdzony ten w nieustalonej lecz realnej perspektywie czasowej mógł umrzeć co wyczerpuje znamiona występku z art. 160 § 2 kk.</p>				
	1.5. Warunkowe umorzenie postępowania			
<p>Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach warunkowego umorzenia postępowania.</p>				
#	1.6. Umorzenie postępowania			
<p>Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach umorzenia postępowania.</p>				
#	1.7. Uniewinnienie			
<p>Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia.</p>				

<p>1.KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie</p>				
Wskazać oskarżonego.	Wskazać punkt rozstrzygnięcia z wyroku.	Wskazać punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu.	Przytoczyć okoliczności.	
A. K. (1)	1.	1.	Uznając sprawstwo i winę oskarżonego w zakresie przypisanego mu w punkcie 1 wyroku czynu z drugiej zaś strony uwzględniając ustalone zachowanie B. K. (1), która nie pozostawała dłużna oskarżonemu w jego wyzwiskach, są na zasadzie art. 216 § 3 kk odstąpił od wymierzenia oskarżonemu kary za ten czyn. ,	
A. K. (1)	2	2	Miarkując okoliczności dotyczące wymiaru kary sąd zważał, że podstawowym kryterium orzekania kary w ramach prewencji indywidualnej jest zgodnie z art. 53 k.k. przede wszystkim osobowość sprawcy,	

a w szczególności stopień jego zawinienia, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie po jego popełnieniu, a także relacja między charakterem popełnionego przez niego czynu, a potrzebami w zakresie świadomości prawnej społeczeństwa.

Uznając zatem winę oskarżonego w zakresie przypisanego mu w punkcie 2 wyroku czynu za wykazaną, Sąd przystąpił do wymierzenia oskarżonemu odpowiedniej i sprawiedliwej kary, adekwatnej do stopnia zawinienia, społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, a także uwzględniając cele zapobiegawcze i przede wszystkim wychowawcze, jakie kara winna osiągnąć w stosunku do oskarżonego oraz warunki i

właściwości osobiste
oskarżonego.

Jako okoliczności
obciążające
uwzględniono:

- wymierny stopień
jego zawinienia
wyrażający się
przede wszystkim
faktem, że oskarżony
znieważał nie tylko
własnej dziecko ale
w dodatku dziecko
niezdolne nawet do
odpowiedzenia na
obraźliwe
zachowanie
oskarżonego

- działanie w stanie
nietrzeźwości

Jako okoliczność
łagodzącą
uwzględniono:

- wcześniejszy
ustabilizowany tryb
życia, której to
jednak okoliczności
sąd nie przecenia
wobec stylu tego
życia w którym
alkohol był
istotniejszy niż
troska i opieka nad
niepełnosprawnym
synem

- wcześniejszą
niekaralność
oskarżonego

Wyważając
powyższe
okoliczności jak
również
umiarkowany
stopień społecznej
szkodliwości tego

			<p>przestępstwa sąd uznał, że zasadna będzie kara 6 miesięcy ograniczenia wolności, która będzie dla oskarżonego właściwą odpłatą zaś dla innych członków społeczeństwa jasnym sygnałem o braku akceptacji dla podobnie niewłaściwych zachowań</p>
A. K. (1)	3, 4 (kara łączna)	3	<p>Miarkując karę zasłużoną przez oskarżonego za czyn przypisany mu w punkcie 3 wyroku sąd uwzględnił:</p> <p>jako okoliczności obciążające:</p> <ul style="list-style-type: none"> - znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego zwłaszcza w kontekście szczególnego obowiązku opieki jaka na oskarżonym spoczywała z a której skutek swego nałogu nie wywiązywał się - wymierny stopień jego zawinienia w zakresie zaniechania udzielenia synowi pomocy i narażenia go na możliwie nieodwracalne skutki.

- działanie w stanie nietrzeźwości

Jako okoliczność łagodzącą uwzględniono:

- wcześniejszy ustabilizowany tryb życia, której to jednak okoliczności sąd nie przecenia wobec stylu tego życia w którym alkohol był istotniejszy niż troska i opieka nad niepełnosprawnym synem -
wcześniejszą niekaralność oskarżonego

Wyważając powyższe okoliczności sąd za zasadną uznał karę 2 lat pozbawienia wolności. Kara ta z założenia winna uświadomić naganność jego zachowania, głównie w kontekście zagrożenia jakie jego uzależnienie, z którym oskarżony nic nie robi stanowić może dla osoby, wobec której ma on szczególne obowiązki opieki.

Orzekając karę łączną sąd wziął pod uwagę zbieżność czasową poszczególnych przestępstw z jednej strony oraz

			różnorodność naruszonych dóbr chronionych prawnie z drugiej wobec czego orzekł karę przy zastosowaniu zasady asperacji pomiędzy absorbcją a kumulacją.
--	--	--	--

1.Inne ROZSTRZYGNIECIA Zawarte w WYROKU			
Wskazać oskarżonego.	Wskazać punkt rozstrzygnięcia z wyroku.	Wskazać punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu.	Przytoczyć okoliczności.
A. K. (1)	5	4	Z uwagi na stosowanie wobec A. K. (1) w toku postępowania przygotowawczego a następnie sądowego środka zapobiegawczego w postaci jego tymczasowego aresztowania, sąd zgodnie z przepisem art. 63 § 1 kk, zaliczył ten czas na poczet podlegającej wykonaniu kary pozbawienia wolności
1.6. Omówienie innych zagadnień			
W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosowa ł określonej instytucji prawa karnego,			

zwłaszcza w przypadku wniosku o orzeczenie takiej instytucji przez stronę.			
7. Koszty procesu			
Wskazać oskarżonego.	Wskazać punkt rozstrzygnięcia z wyroku.	Przytoczyć okoliczności.	
A. K. (1)	6	Mając na uwadze, że oskarżony nie posiada żadnego majątku, zaś jego pobory obciążone są świadczeniami alimentacyjnymi sąd zwolnił oskarżonego z obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych.	
1.1 Podpis			
Sędzia Joanna Rucińska sędzia Piotr Kurczewski			